



## K R A K Ó W S K I E

CZWARTEK 4. LIPCA 1822. Nr. 153.

---

### KRONIKA NARODOWA.

Roku 1886 Leszek Czarny odnosi zwycięstwo nad Konradem Xięciem Mazowieckim pod wsią Bogocice w Krakowickim.

---

### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

**GRECJA.** Jeżeli Grecy zginą, drogo przedadzą krew swoją barbarzyńcom. Okrucieństwo i srogość wywierane na bezbronnych, rozjątrza i męztwem zapala zbrojnych. Liczba przemagająca Turków, pierzcha przed obliczem szeregów greckich.-- Według wiadomości z Semlina pod dnem 10 Czerwca, Churszyd basza zebrawszy 17,000 wojska podstąpił pod Trikolę i odciął kapitana Diamanti od wojska Odyssausza. Lecz z początku rozproszeni Grecy, walcząc z wściekłością lwów rozjuszonych: połączyli się znowu: i tak natarczywie nderzyli na barbarzyńca, że poniosłszy ogromną stratę aż do Jantiny uciekać musiał. Zdarzenie to jest bardzo ważne dla sprawy Greków, która ogromnemi hordami Turków, gromadzących się

zawszad w pomoc baszom Saloniki i Seres, największem niebezpieczenstwem jest dzisiaj zagrozoną. -- Na wyspie Metelina powstali Grecy zbrojnie, mimo liczne go wojska baszy ktore przeciw nim zebrał. -- Na przyjecie baszow Saloniki i Seres ktorzy z ogromnymi silami postepuja na przod, dla podbicia Peloponezu; zbieraja sie niemniej znaczne korpusy greckie, wedlug powszechnych doniesien 150,000 ludzi wynoszące. Wielu officerow europejskich dowodzi temi zastepami, wywiczonemi po wiekszej czesci i uzbrojonemi w karabiny i palasze. W krótkim czasie przyjdzie do stanowczych wypadkow.

TURCYA. Najokropniejsze morderstwa, gwalty, na ktorych wspomnienie wzdryga sie ludzkość; sa haslem Turkow, tych wscieklych tygrysow, zemsta, fanatycznym i łupieztwem oddychajacych. Bogaci Turcy udaja sie na ohydne targowisko niewolnikami; niektorzy za bezcen kupiwszy tam chrzescijanina, dla nikczemnej rozrywki, kaza go scinac w swej obecności.--Na wyspie Chios, dzieci mniej lat 7. majace, wiązano jedno do drugiego i rzucano w morze. Zamiar wytepienia zupelnego Grekow jest niewatpliwy i jawny. -- Podlug niektorzych wiadomości, Haleb Effendy, nakazac mial bojarom wołoskim i moldawskim, pod scista straza trzymanym w Konstantynopolu, przyjecie wiary Machomeza. -- 600 bogatych Grekow na wyspie Chios, ktorzy dobrowolnie schronili sie do twierdzy pod opieke swoich tyranow, pod czas wyladowania Samitow; wymordowani zostali do jednego. Tym sposobem dwieście najcelniejszych rodziu zgaslo jednej chwili. Rodzina, ziazat *Maurocordoto* najbardziej nienawidzona, w wyszukanych męczarniach ginac musiala. Wielu, oknam; wyrzucano i dobijano na ziemi, pastwiac sie w sposobie dzikim, ktorego opisac niepodobna. Dla pokrycia swojego barbarzynstwa, puszcili ci abojcy zmysloną wieść, ze Grecy przesladuja i nienawidza chrzescijan reym-

skiego obrządku. *Dostrzegacz Smirneński*, z bojaźni, lub uległości poddającej, ogłosił ten fałsz nikczemny za rzecz prawdziwą, aby nawet nieszczęsnych z politowania wyzuć. -- [GB i GPN.]

Turcy w Moldawii i Wołoszczyźnie niesłuchają rozkazu Porty i zostają tam ciągle; lubo od Kiszenowa listy prywatne donoszą pod d. 2 Czerwca, że wszelkie podobieństwo do wojny z Rosyją znikło. Wojska rossyjskie stojące w Besserabii, cofnęły się w głąb kraju. --

Przeciwnie stwierdzają się wiadomości, że Szach Perski na czele ogromnego wojska, postępuje śpiesznie ku Bagdadowi. W orszaku jego znajduje się trzech synów, i znany Europie z poselstwa do Paryża, Londynu i Wiednia: *Abbas Mirza*.

FRANCYA. Rezpoczyna się teraz w Paryżu sąd policyjny poprawczej, przeciwko 13 młodzieży, za rozruchy 3 Czerwca. Świadcami przeciwko nim będą żandarmy i policyjni urzędnicy. [G. B.] Minister wojny donosił królowi o schwytaniu jenerała Bertona z dwoma współnikami, pod *Saumur*, przez oddział karabinierów. -- Sąd przysięgłych w *Nantes* uznał niewinnemi tych wszystkich, którzy tam za mniemany spisek pojmani byli. -- Francya południowa przybiera postać wojenną.-- Urządzają tam spiesznie gwardye narodowe, których 15,000 ma być w ruchu. Zewsząd ściągają artylleryą ku granicom hiszpańskim. Znowu donoszą, że jenerał *Lauriston* ma naczelnie dowodzić tak zwanem wojskiem kordonowem.

HISZPANJA. Wojska hiszpańskie zgromadzają się licznie ku granicom. W Pampelunie, Bilbao i St. Sebastian, zakładają ogromne magazyny. Od brzegów Oceanu aż do gór Nowarry, wszystko stawa pod bronią.-- Główna kwatera jenerała *Lopez Bannos* znajduje się w Wittorya. Wielki park artylleryi prowadzą do Katalonii. Jenerał *Quiroga* odbiera naczelnie dowództwo w tej pro-

wincyi. -- Na posiedzeniu Kortezów 6 Czerwca, postanowiono powierzyć ważne dowództwo jenerałowi Quirodze. Mówiono tam zapalczywie przeciw ministrom, wkładając na nich winę tych wszystkich nieszczęść, na które Hiszpania jest wystawioną.-- Konstytucyoniści osadzili wszystkie mocne stanowiska nad rzeką *Ebro*.-- Fakcyoniści Nawarry przez nich do koła są zamknięci i niepotrafą uniknąć śmierci albo więzienia. -- Wszelkie rozruchy wewnętrzne kraju, przypisują Kortezowie duchownym. Uchwalono nowe postanowienie w 30 punktach, przeciw dalszemu rozpościeraniu się wojny domowej. Między innemi mają być w rncchu milicye uzbrajane przez junty 'prowincjonalne. Wszędzie mają być wykładane ludowi dobrodziejstwa konstytucyi;-- po wszystkich gminach otwarte będą szkoły. -- Klasztory w których się zawięzywały spiżki, mają zostać zburzone. -- Uchwalili także Kortezowie adress do króla wzywający go, aby powrócił do Madrytu,-- co miało nastąpić 14 Czerwca. Jenerał Elio, przy którym znaleziono papiery zawierające plan obalenia konstytucyi, stawionym będzie przed sąd wojskowy. -- Wznawiają się wiadomości o przymierzu odpornein i zaczepnem pomiędzy Hiszpanią i Portugalią, wskutek którego już 12000 piechoty i 2000 jazdy portugalskiej z liczną artylleryją, dwoma dywizyami postępują w kierunku do Segowii i Walladolidy, Jenerał Sepulweda dowodzi niemi naczelnie a naczelnikiem szta- bu jest D. Cabrera. --

P. S. Z *Jrun* 11 Czerwca. Tej chwili odbieramy doniesienie, że zaraz po przybyciu artylleryi konnej i pieszej do Bajonny, były kordon francuzki pod dowództwem jenerałów *Lauristona* i *d' Hautpoult* ma przejść granice hiszpańskie. --

#### U W I A D O M I E N I E.

Pewna osoba życzyłaby sobie na wspólny koszt, zabrać się z jadącym do Wiednia wygodnym powozem. Wiadomości o tej mierze można zasięgnąć w hotelu dresdeńskim, u *J.P. Lipieńskiego*.